

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24

INTERNET <http://www.cbos.pl>

OŚRODEK INFORMACJI

693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

00 - 503 W A R S Z A W A

E-mail: sekretariat@cbos.pl

TELEFAX 629 - 40 - 89

BS/45/2001

OPINIE O INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ W POLSCE, CZECHACH, NA WĘGRZECH, NA LITWIE I W ROSJI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2001

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

CBOS w porozumieniu z ośrodkami badawczymi z innych krajów kandydujących do Unii Europejskiej prowadzi cykliczne badania takich podstawowych wskaźników istotnych przy analizie reakcji społeczeństw na procesy integracyjne, jak: poparcie dla integracji, ocena dotychczasowych stosunków z UE oraz postrzeganie dystansu dzielącego dane kraje od członkostwa w tej organizacji. W marcu w badaniu wzięły udział instytuty badawcze z Czech, Węgier, Litwy, a także z Rosji, mimo że ten kraj nie prowadzi negocjacji¹.

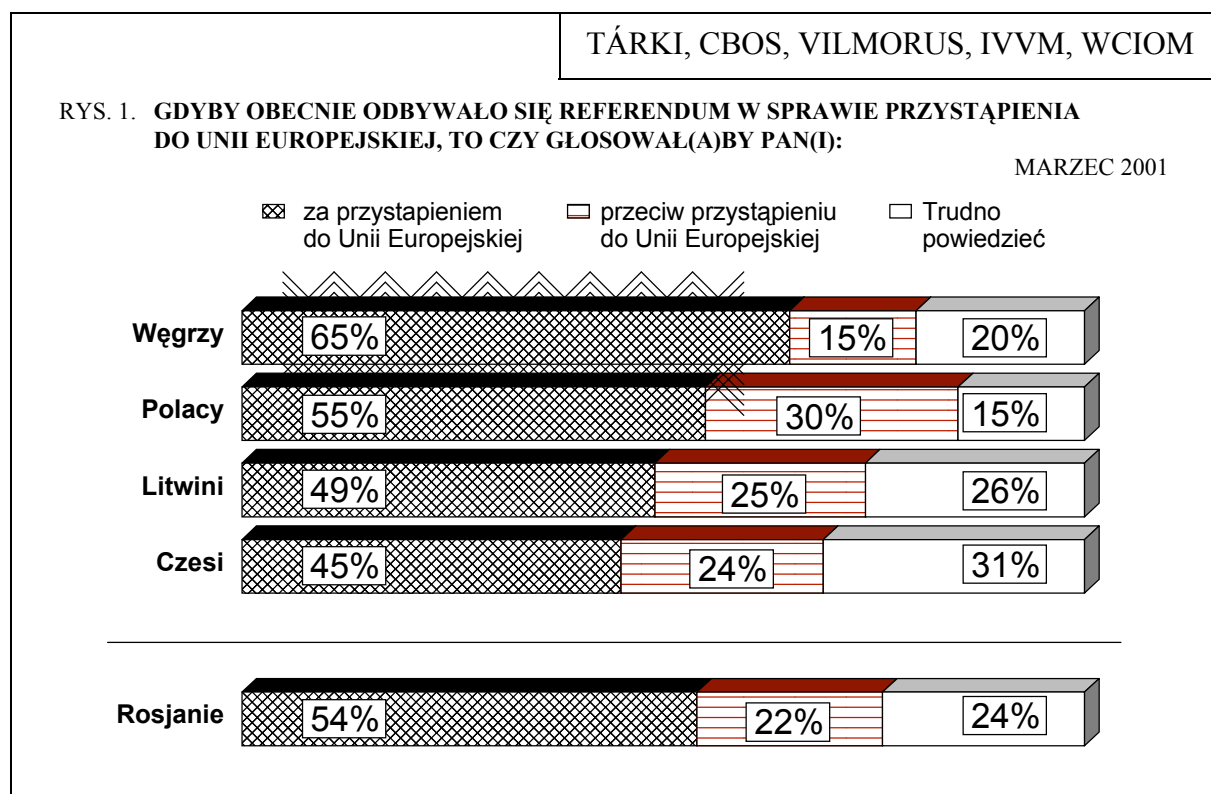
Podział krajów kandydackich na dwie grupy: tzw. grupę luksemburską, czyli sześć państw, które jako pierwsze rozpoczęły negocjacje (m. in. Polska, Czechy i Węgry), oraz grupę tworzoną przez sześć pozostałych państw (m. in. Litwę) powoli ulega zatarciu, w miarę jak w wypowiedziach negocjatorów unijnych i polityków coraz częściej pojawia się stwierdzenie, że przyjmowanie kandydatów odbywać się będzie na podstawie kryteriów merytorycznych, nie zaś politycznych. Tego rodzaju wypowiedzi (a także rozpowszechniane przez media informacje oficjalne i nieoficjalne o kłopotach Polski z dotrzymaniem terminów w wypełnieniu niektórych zobowiązań) mogą pogorszyć atmosferę wokół rozszerzenia UE. Pewne oznaki wzrostu eurosceptycyzmu widoczne są w Polsce, a także (w mniejszym stopniu) w Czechach i na Węgrzech.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (130) przeprowadzono w dniach 2-5 marca 2001 roku na 1050-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski. Sondaż w Czechach (IVVM) zrealizowano w dniach 5-12 marca 2001 (N=1036), na Węgrzech (TÁRKI) w dniach 1-5 marca 2001 (N=1524), na Litwie (VILMORUS) w dniach 8-11 marca 2001 (N=1063), w Rosji (WCIOM) w dniach 23-26 marca 2001 (N=1600).

POPARCIE DLA INTEGRACJI

Spośród badanych społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej największe poparcie dla integracji z Unią Europejską deklarują Węgrzy. Niemal dwie trzecie z nich (65%) opowiedziałyby się w ewentualnym referendum za przystąpieniem Węgier do tej organizacji. W Polsce poparcie dla integracji naszego kraju z UE jest mniejsze (55%). Na Litwie za przystąpieniem do UE opowiedziałyby się niemal połowa badanych (49%). W Czechach mniej niż połowa respondentów (45%) głosowałaby za integracją tego kraju z UE.

W marcu pytanie o ewentualne głosowanie w referendum zadano też badanym w Rosji, mimo że ta nie prowadzi negocjacji akcesyjnych. Gdyby zaoferowano temu krajowi perspektywę członkostwa w Unii Europejskiej, ponad połowa Rosjan (54%) opowiedziałyby się za przystąpieniem do niej, a 22% głosowałoby przeciw.



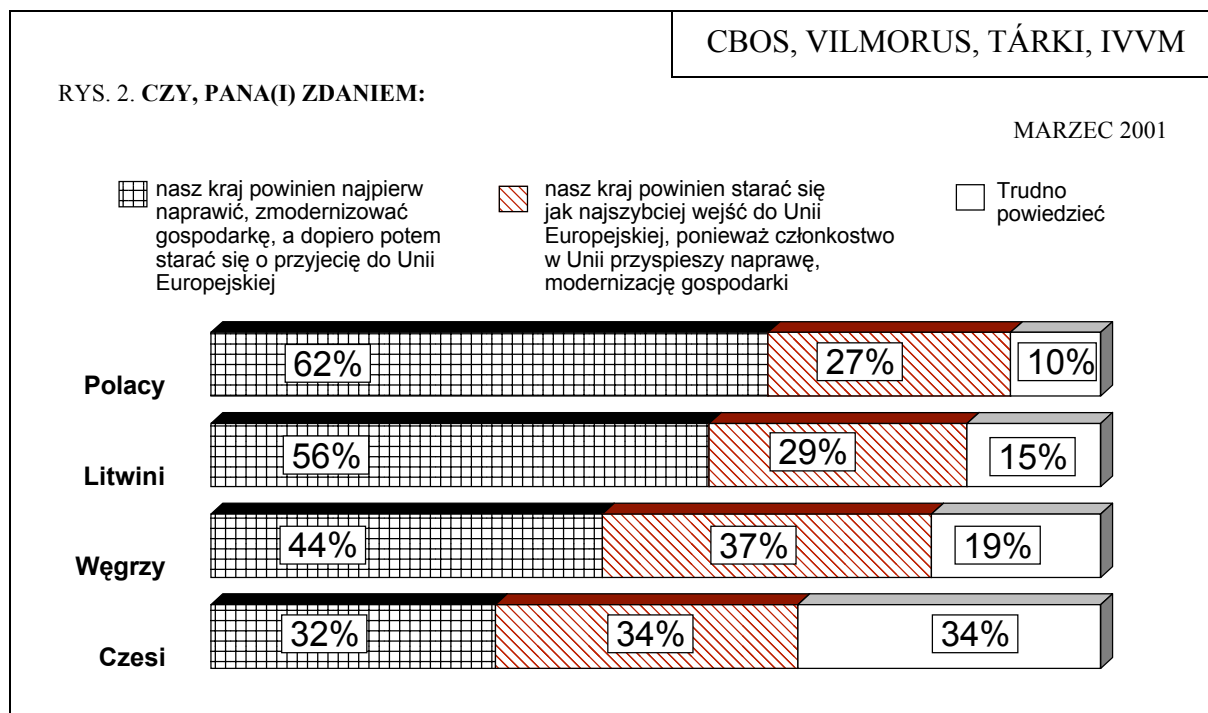
W badanych społeczeństwach środkowoeuropejskich zarysowują się oznaki nieznacznego wzrostu eurosceptycyzmu. W porównaniu z poprzednim pomiarem poparcie dla integracji nieco spadło w Czechach i na Węgrzech, w Polsce zaś nieco zwiększył się odsetek

przeciwników. Natomiast na Litwie wzrósł odsetek osób, które w ewentualnym referendum opowiedziałyby się za wejściem do UE, jednocześnie zmalał sprzeciw wobec przystąpienia do tej organizacji.

Tabela 1

Gdyby w Polsce [w Czechach/ na Węgrzech/ na Litwie] odbywało się referendum w sprawie przystąpienia Polski [Czech/Węgier/Litwy] do Unii Europejskiej, to czy głosował(a)by Pan(i):	Polacy				Czesi				Węgrzy				Litwini	
	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 2000	III 2001
	w procentach													
- za przystąpieniem Polski [Czech/Węgier/Litwy] do Unii	55	59	55	55	45	49	51	45	68	68	69	65	40	49
- przeciw przystąpieniu Polski [Czech/Węgier/Litwy] do Unii	26	25	26	30	25	25	22	24	14	13	19	15	36	25
Trudno powiedzieć	19	16	19	15	30	26	27	31	18	19	12	20	25	26

Polacy w większym stopniu niż pozostałe badane społeczeństwa są sceptyczni wobec jak najszybszej integracji, rozumianej jako warunek przyspieszenia modernizacji gospodarki kraju. Większość respondentów w Polsce (a także na Litwie) jest zdania, że trzeba najpierw zmodernizować gospodarkę, a dopiero potem starać się o przyjęcie do Unii. Szybkiej integracji, która mogłaby przyspieszyć naprawę, modernizację gospodarki kraju, pragnie tylko nieco ponad jedna czwarta Polaków (27%) i Litwinów (29%). Także na Węgrzech opinia, że przed staraniami o przystąpienie do Unii należy zmodernizować gospodarkę, przeważa nad oczekiwaniem jak najszybszego akcesu do tej organizacji. W Czechach grupy przeciwników i zwolenników szybkiej integracji niemal się równoważą, z tym że jedna trzecia Czechów nie ma wyrobionego zdania w tej sprawie.



W porównaniu z poprzednim pomiarem jedynie w Polsce zwiększył się odsetek badanych, którzy są przekonani o tym, że modernizacja gospodarki powinna być warunkiem integracji z Unią Europejską. W pozostałych badanych społeczeństwach zmniejszyła się grupa osób wyrażających taką opinię.

Tabela 2

Czy, Pana(i) zdaniem:	Polacy				Czesi				Węgrzy				Litwini	
	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 2000	III 2001
	w procentach													
- Polska [Czechy/ Węgry/ Litwa] powinna[y] najpierw naprawić, zmodernizować gospodarkę, a dopiero potem starać się o przyjęcie do Unii Europejskiej	58	58	58	62	39	29	38	32	36	44	49	44	63	56
- Polska [Czechy/ Węgry/ Litwa] powinna[y] starać się jak najszybciej wejść do Unii Europejskiej, ponieważ członkostwo w Unii przyspieszy naprawę, modernizację gospodarki	26	29	27	27	32	41	37	34	46	39	35	37	24	29
Trudno powiedzieć	16	13	15	10	29	31	25	34	18	17	16	19	13	15

OCENA DOTYCHCZASOWYCH STOSUNKÓW Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Polacy, Czesi, Węgrzy i Litwini różnią się w ocenie korzyści, jakie ich krajom przynoszą dotychczasowe stosunki z Unią Europejską. Wśród Polaków dominuje przekonanie, że relacje między Polską a UE przynoszą więcej korzyści państwu należącemu do tej organizacji (54%). Niewielu badanych uważa, że nasz kraj zyskuje na stosunkach z Unią (6%), a jedna czwarta sądzi, że są one jednakowo korzystne dla Polski i Unii.

Czesi korzystniej niż Polacy oceniają dotychczasowe relacje swojego kraju z UE, jednak i w Czechach największa grupa badanych (36%) sądzi, że są one korzystne przede wszystkim dla unijnych partnerów.

Wśród badanych społeczeństw Węgrzy najczęściej dostrzegają, że zyski z procesów integracyjnych są jednakowo korzystne dla obu stron - Węgier i państw Unii (35%).

Dotychczasowe stosunki swojego kraju z Unią Europejską najlepiej oceniają Litwini. Więcej badanych sądzi, że są one korzystne przede wszystkim dla Litwy (29%), niż ocenia, że przynoszą zyski państwom UE (25%) czy też w jednakowym stopniu obu stronom (25%).

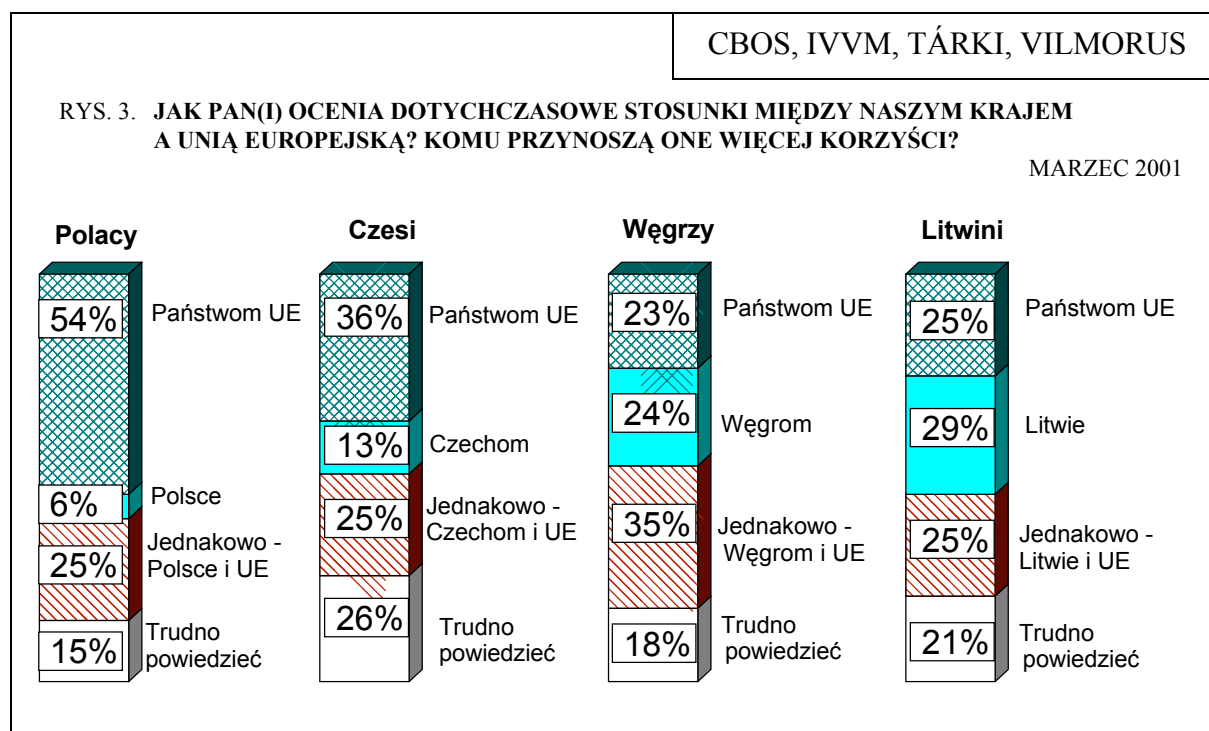


Tabela 3

Jak ocenia Pan(i) dotychczasowe stosunki między Polską [Czechami/Węgrami/Litwą] a Unią Europejską? Komu przynoszą one więcej korzyści?	Polacy				Czesi				Węgrzy				Litwini	
	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 1999	V 2000	IX 2000	III 2001	V 2000	III 2001
	w procentach													
Państwom Unii Europejskiej	39	44	50	54	38	37	34	36	17	19	24	23	31	25
Polsce [Czechom/Węgram/Litwie]	8	8	6	6	11	12	16	13	26	25	23	24	20	29
Jednakowo - Polsce [Czechom/Węgram/Litwie] i Unii Europejskiej	30	29	26	25	24	26	27	25	41	40	38	35	25	25
Trudno powiedzieć	23	19	18	15	27	25	23	26	16	16	15	18	23	21

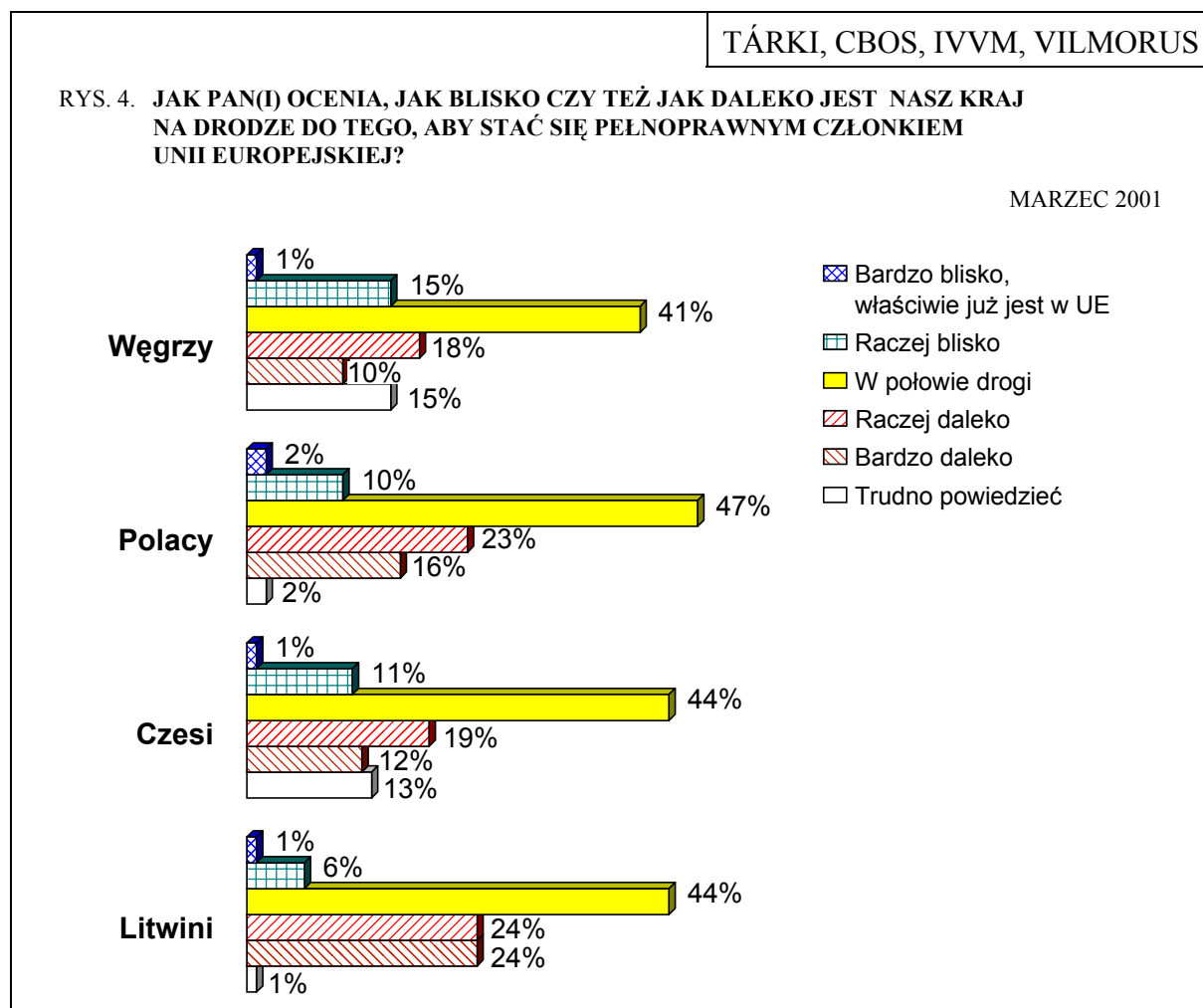
POSTRZEGANY DYSTANS DZIELĄCY BADANE KRAJE OD CZŁONKOSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ

Spółeczeństwa Węgier, Czech i Polski w zbliżony sposób oceniają dystans dzielący ich kraje od członkostwa w Unii Europejskiej. W każdym z tych państw największe odsetki badanych sądzą, że ich kraj jest mniej więcej w połowie drogi do tego, by stać się członkiem tej organizacji. Pozostali respondenci częściej wyrażają opinię, iż uzyskanie członkostwa w Unii to jeszcze dość odległa perspektywa, niż sądzą, że osiągnięcie tego celu jest bliskie. Jednakże w Polsce więcej badanych niż w pozostałych dwóch krajach środkowoeuropejskich uważa, że jesteśmy jeszcze daleko na naszej drodze do tego, aby stać się pełnoprawnym członkiem Unii. Co więcej, od maja 2000 grupa ta nieco się zwiększyła (z 35% do 39%). O szybkim wejściu do Unii Europejskiej stosunkowo najczęściej przekonani są Węgrzy.

W odczuciu Litwinów perspektywa wejścia ich kraju do Unii Europejskiej jest nieco bardziej odległa. Blisko połowa (48%) sądzi, że Litwa jest jeszcze daleko na drodze do członkostwa w tej organizacji, a nieco mniejszy odsetek (44%) - że znajduje się w połowie drogi. Jednocześnie jednak w porównaniu z majem 2000 subiektywny dystans bardzo się zmniejszył: zmalała (o 10 punktów procentowych) grupa Litwinów uważających, że ich kraj jest bardzo daleko na drodze do tego, aby stać się członkiem UE.

Tabela 4

	Jak Pan(i) ocenia, jak blisko czy też jak daleko jest nasz kraj na drodze do tego, aby stać się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej?																	
	Bardzo daleko			Raczej daleko			W połowie drogi			Raczej blisko			Bardzo blisko, właściwie już jest w UE			Trudno powiedzieć		
	V	V	III	V	V	III	V	V	III	V	V	III	V	V	III	V	V	III
	1999	2000	2001	1999	2000	2001	1999	2000	2001	1999	2000	2001	1999	2000	2001	1999	2000	2001
w procentach																		
Polacy	11	13	16	25	22	23	47	49	47	11	11	10	3	3	2	3	2	2
Czesi	15	13	12	21	19	19	40	39	44	8	15	11	2	2	1	14	12	13
Węgrzy	7	12	10	11	14	18	43	42	41	16	15	15	4	2	1	19	15	15
Litwini	-	34	24	-	25	24	-	33	44	-	7	6	-	1	1	-	0	1





Spośród badanych społeczeństw prowadzących negocjacje akcesyjne z Unią Europejską najwyższe poparcie dla przystąpienia do tej organizacji utrzymuje się na Węgrzech, gdzie jednocześnie większa grupa osób niż w pozostałych krajach dostrzega obopólne korzyści związane z integracją. Najniższe poparcie, podobnie jak w poprzednich sondażach, zanotowano w Czechach.

W porównaniu z pozostałymi badanymi społeczeństwami Polacy wyrażają sceptycyzm wobec szybkiej integracji z Unią Europejską, jeżeli nasza gospodarka nie będzie zmodernizowana. Wyraźnie gorzej też oceniają dotychczasowe stosunki z tą organizacją - w większości sądząc, że przynoszą one więcej korzyści partnerom unijnym. Trzeba dodać, że odsetek Polaków przekonanych o tym systematycznie wzrasta. Może to oznaczać, że w naszym kraju zwiększa się potencjał sprzeciwu wobec integracji.

Opracował

Michał WENZEL